

Witold J. WILCZYŃSKI

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

SPOŁECZNE I EKONOMICZNE ZRÓŻNICOWANIE INDII

Abstrakt:

Celem artykułu jest wytłumaczenie zależności rozwoju gospodarczego poszczególnych stanów Indii od czynników demograficznych i kulturowych. Analiza danych ekonomicznych (PKB per capita) oraz wskaźników demograficznych i ilustrujących poziom rozwoju społecznego ukazuje daleko idące rozbieżności, których zrozumienie wymaga uwzględnienia cech kulturowych społeczności zamieszkujących poszczególne stany. India jest państwem, w którym nie mają zastosowania proste zależności między rozwojem gospodarczym a rozwojem ludności. Z drugiej strony doświadczenia poszczególnych stanów wydają się bardzo wartościowe z punktu widzenia projektowania polityki społecznej w krajach III Świata.

Słowa kluczowe: India, rozwój gospodarczy, ubóstwo, zaludnienie.

Wstęp

India¹ jest państwem, które zarówno w podręcznikach geograficznych jak i w debacie publicznej traktowane jest jako spójna jednostka polityczna i gospodarcza, a także centrum cywilizacji hinduskiej (bramińskiej). Akcentowanie politycznej, gospodarczej i cywilizacyjnej jedności, a także zwartości geograficznej wynikającej z położenia na tzw. subkontynencie indyjskim, nie sprzyja ujawnianiu różnic i dysproporcji między należącymi do Indii stanami i terytoriami związkowymi. Tymczasem dysproporcje te i różnice są najbardziej rzucającą się w oczy cechą. Wpływają one na sytuację geopolityczną całego państwa oraz mogą zdecydować o jego przyszłości i doprowadzić do zmian w układzie sił politycznych i gospodarczych w Azji. Różnice te, pomijając kwestie

¹ Zgodnie ze Słownikiem Poprawnej Polszczyzny PWN (red. W. Doroszewski, 1995, s. 214) poprawna nazwa państwa położonego na Półwyspie Indyjskim to „India”, podczas gdy „Indie” to jego nazwa potoczna, a także poprawna nazwa dawnej kolonii brytyjskiej oraz współczesnego regionu obejmującego także Pakistan, Bangladesz, Sri Lankę, Nepal i Malediwy.

etniczne i religijne, w szczególności dotyczą sfery demograficzno-społecznej i gospodarczej.

Przyrost zaludnienia i wyżywienie ludności

Ze względu na szybki przyrost liczby ludności, India licząca obecnie 1,37 mld mieszkańców, stanie się najludniejszym państwem świata w ciągu najbliższych kilku lat, wyprzedzając (prawdopodobnie w 2024 roku) przodujące pod tym względem od wielu dekad Chiny. Tempo przyrostu zaludnienia okazuje się tam o połowę wolniejsze niż w Indii, gdzie mimo widocznego spadku wciąż przekracza ono 1% rocznie (wg *Ministry of Statistics and Programme Implementation*, 2019). Ponieważ indyjska produkcja żywności będzie zapewne rosła wolniej od zaludnienia, wolniejsze też może być tempo wzrostu gospodarczego. Jeśli uwzględnić trudne warunki egzystencji na przeludnionych obszarach rolniczych i w zatłoczonych miastach, doprowadzić to może do deficytów na rynku, zagrażając stabilności politycznej państwa. Szybki przyrost liczby ludności w Indii jest przyczyną poważnych obaw demografów z uwagi na fakt, że jest to także region z największą liczbą ludzi cierpiących z powodu ubóstwa i niedożywienia. Zapewnienie żywności dla rosnącej populacji często staje pod znakiem zapytania z uwagi na dużą podatność indyjskiego rolnictwa na klęski żywiołowe i zagrożenia związane z powodziami bądź suszami.

Zaludnienie poszczególnych części kraju, który uważany jest za jeden z najmniej zurbanizowanych,² wykazuje ścisłą zależność od produktywności rolnictwa, które jest źródłem środków egzystencji dla większości ludności (Basham, 1964; Inden 1990). Najgęściej zaludnione są więc tereny o najwyższej jakości gleb i odpowiedniej wysokości opadów, które warunkują efektywność upraw, a więc Hindustan (Nizina Gangesu), oraz eksponowane na wpływy letniego monsunu Wybrzeże Malabarskie z południowym krańcem Dekanu (stany Kerala, Goa, wybrzeże Karnataka i Maharashtra) (ryc. 1). Chociaż rolnicy stanowią największą grupę w społeczeństwie, w wymienionych obszarach znajdują się też wielomilionowe aglomeracje Delhi, Kalkuty, Bombaju i Madras (Chennai), które są największymi skupiskami ludności. Znacznie mniejszą gęstość zaludnienia ma wnętrze Dekanu i osłonięta od monsunu letniego część Wybrzeża Koromandelskiego (stan Andhra Pradesh). Najrzadziej zaludnione są tereny pustynne i półpustynne wzdłuż granicy z Pakistanem (pustynia Thar w stanach Gudźarat i Radźastan), oraz góry na pograniczu północnym i wschodnim.

Tym, co zapewnia wyżywienie licznym populacjom na terenach rolniczych jest uprawa ryżu, którego zbiory odbywają się trzy razy do roku. Takie warunki panują we wschodniej części Hindustanu (Bengalia Zachodnia,

² Niski współczynnik urbanizacji Indii wynika z indyjskiego systemu klasyfikacyjnego, w którym za miasto uważa się miejscowość zamieszkaną przez nie mniej 5 tys. osób.

Bihar, Uttar Pradesh) i na Wybrzeżu Malabarskim. Bardziej suche obszary zachodniego Hindustanu (Pendżab i Haryana) to obszar gdzie główną uprawą jest pszenica. W półsuchych częściach wnętrza Dekanu i w Radżastanie podstawowymi roślinami żywieniowymi są proso i sorgo, rośliny strączkowe (soczewica) i korzeniowe (bataty, maniok). Częściowo dla celów komercyjnych uprawiane są także rośliny oleiste takie jak sezam i orzeszki ziemne (głównie w Dekanie), palma kokosowa (Kerala), jak również włókniste: bawelna (Pendżab, Radżastan, Gudżarat, Maharasztra) oraz juta (Bengalia Zachodnia). Duże znaczenie eksportowe mają plantacje herbaty w południowym Dekanie (Tamil Nadu) oraz w Assamie i na południowych stokach wschodnich Himalajów (Arunachal Pradesh, Meghalaya).

Ryc. 1. Podział administracyjny Indii



Rolnictwo indyjskie w przeszłości nie było tak produktywnie jak w innych krajach Azji, zwłaszcza w Chinach. Powtarzające się klęski głodu jeszcze w XIX wieku przynosiły śmierć milionów ludzi (1837, 1863, 1976-78). Sytuacja ta wiązała się z niską pozycją społeczną rolników oraz z faktem, że większość ziemi uprawnej była własnością elit, niezbyt zainteresowanych zwiększaniem produkcji żywności i wyżywieniem całego społeczeństwa. W okresie

kolonialnym nie dbali też o to Brytyjczycy, mający na uwadze raczej produkcję bawełny i jedwabiu na potrzeby angielskiego przemysłu włókienniczego i juty dla fabryk szkockich. Racjonalnemu wykorzystaniu potencjału rolniczego Indii nie sprzyjały też cechy kulturowe społeczeństwa, m.in. te związane ze szczególną czcią, jaką otaczane są krowy. Podczas klęsk głodu spowodowanych suszami umierali ludzie a obok nich padały krowy, których największe na świecie pogłowie nie było wykorzystane dla poprawy wyżywienia. Zmiana znaczenia rolnictwa i statusu tej branży gospodarki musiała nastąpić w obliczu szybko rosnącej liczby ludności. W latach 70-tych ubiegłego wieku, produkcja żywności znacznie wyprzedzała przyrost zaludnienia, co uchroniło Indie od klęski głodowej. Tym, co umożliwiło tak spektakularne zwiększenie zbiorów była tzw. zielona rewolucja: zastosowanie nowoczesnych technik agrotechnicznych, w tym genetycznie ulepszonych odmian zbóż o krótkich pędach, cechujących się zwiększoną odpornością na susze i szkodniki, rozwój sztucznego nawadniania, szerokie wykorzystanie nawozów mineralnych oraz pestycydów.³ Produkcja pszenicy podwoiła się w Indii w ciągu 25 lat, co umożliwiło krajowi osiągnięcie żywnościowej samowystarczalności. Sukcesy „zielonej rewolucji” przyniosły znaczącą poprawę sytuacji tych rolników, których stać było na zakup nasion, środków ochrony roślin, nawozów, oraz na przeprowadzenie koniecznych prac irygacyjnych. Produkcja wzrosła szczególnie na obszarze Pendżabu zamieszkanego przez relatywnie bogatych Sikhów. Wielokrotnie mniejsze były korzyści z „zielonej rewolucji” na obszarze biednych stanów, zwłaszcza zamieszkanym przez plemienne społeczności pozakastowe (Jharkhand, Chhattisgarh). Chociaż w skali ogólnokrajowej nastąpiła istotna poprawa w zakresie wyżywienia, ubocznym produktem „zielonej rewolucji” było pogłębienie dysproporcji rozwojowych. Mimo szybkiego wzrostu produkcji zbóż, nie zmniejszyła się liczba ludzi niedożywionych i zagrożonych głodem. Do dzisiaj dziesiątki milionów ludzi cierpią z powodu deficytu protein, co w dużym stopniu wynika z faktu, że duża część Hindusów to wegetarianie (Frédéric, 1998). Spożycie mięsa i produktów pochodzenia zwierzęcego jest bardzo niskie, także dlatego, że są to artykuły drogie, na które mogą sobie pozwolić tylko najbogatsi. Sytuację poprawiła nieco tzw. „biała rewolucja” dokonana wraz z „zieloną”, polegająca na zwiększeniu stopnia wykorzystania krów w celu pozyskania mleka i rozwój mleczarstwa pomimo specjalnego statusu tych zwierząt. Jeśli chodzi o mięso wołowe, jest ono dostępne na rynku dla tych niezbyt licznych, których stać na jego zakup. Jest tak pomimo zakazu zabijania krów obowiązującego w prawie wszystkich stanach Indii. Przy transakcjach nigdy nie dyskutuje się więc na temat pochodzenia towaru. Dla

³ Nowe odmiany roślin uprawnych wyhodowano w latach 60-tych ubiegłego wieku w rolniczych stacjach doświadczalnych w Meksyku i na Filipinach, zaś całe przedsięwzięcie zostało zrealizowane dzięki Fundacji Rockefellera oraz współpracy uczelni rolniczych.

najbiedniejszych chłopów niezdolnych do uczestnictwa w gospodarce rynkowej, korzyści płynące z „zielonej rewolucji” okazały się nieosiągalne. Wiele małych gospodarstw rolnych skazanych zostało na upadek, a ich ziemię przejęli ci, których już wcześniej stać było na materiał siewny, sprzęt irygacyjny, pogłębienie studni, na zakup nawozów i środków chemicznych oraz maszyn. Kolejnym ubocznym efektem „zielonej rewolucji” była więc redukcja zatrudnienia w rolnictwie i odpływ części ludności do szybko rosnących aglomeracji miejskich.

Migracja z terenów wiejskich jest główną przyczyną szybkiego rozrastania się indyjskich miast. Choć według statystyk India należy do najmniej zurbanizowanych państw świata (tylko 31% mieszkańców zamieszkuje w miastach), jest tam ponad dwadzieścia miast liczących ponad milion mieszkańców, a przynajmniej sześć z nich to molochy zamieszkałe przez kilka lub nawet kilkanaście milionów ludzi⁴. Ich wielkie problemy wynikają z dużej liczby bezdomnych, ubóstwa, zatłoczenia, deficytu wody, zanieczyszczenia powietrza i trudności z utylizacją odpadów. W Kalkucie każdej nocy śpi na ulicach pół miliona bezdomnych ludzi. Wokół miast rozrastają się dzielnice prowizorycznie skleconych domostw, stanowiących czasowe schronienie dla imigrantów z terenów wiejskich, które w Kalkucie nazywane są *busti* (w języku bengali słowo to oznacza także zwykłą wioskę).

Miarą pozwalającą wyrazić jakość życia ludności jest poziom wyżywienia. Pod tym względem India znajduje się w dolnej części rankingu państw, obok wielu państw afrykańskich. Nigdzie na świecie nie ma tak wielu niedożywionych i głodujących ludzi. W Indii oficjalnie niewiele jest osób znajdujących się poniżej oficjalnego progu ubóstwa (zaledwie 3,7%), ale wynika to z poziomu, na którym próg ten ustanowiono. Według informacji Banku Światowego, liczebność osób utrzymujących się za mniej niż równowartość 2 dolarów dziennie przekracza w Indii 300 mln. Najwięcej jest ich we wschodnich stanach, od Bengali Zachodniej przez Bihar, Jharkhand, Orisę i Chhattisgarh oraz w Assamie i stanach sąsiednich). Dane jakimi dysponują agendy ONZ wskazują, że sytuacja w wielu obszarach ulega stopniowej poprawie. Według UN Development Programme, w latach 2005-2016 ze skrajnego ubóstwa (1,25 dolara na osobę dziennie) wydobyło się w Indii 271 mln ludzi. Mimo to nadal przeszło 70 mln obywateli tego państwa (7,5%) żyje w skrajnej nędzy. Ponad pół miliona dzieci wykonuje niewolniczą pracę np. w warsztatach produkujących dywany, maty, i w innych małych zakładach produkcyjnych (m.in. przy odzyskiwaniu metali z toksycznych odpadów).

Mimo znaczącego wzrostu produkcji żywności, jak i wysokich stóp wzrostu gospodarczego, rozwiązanie problemów społecznych Indii może

⁴ Są to następujące aglomeracje w kolejności od największej: Bombaj (Mumbai), Kalkuta, Delhi, Bangalur, Madras (Chennai), Hajderabad, Ahmadabad i Surat.

okazać się trudne bez znacznego wyhamowania tempa przyrostu zaludnienia. Zdają sobie sprawę z tej konieczności władze indyjskie, realizując specjalnie opracowane polityki planowania rodziny. Dzięki temu w Indii współczynnik płodności kobiet zmniejszył się z ponad 6 w pierwszych dekadach istnienia państwa do 3 obecnie. Najniższy jest on w stanach Goa i Kerala ze stosunkowo zamożną i wykształconą ludnością (1,5), a najwyższy (ponad 4) w liczącym ponad 200 mln mieszkańców stanie Uttar Pradesh. Szczególnie liczne są w Indii rodziny muzułmańskie, w których najwyższe są wskaźniki analfabetyzmu kobiet. Główną metodą planowania rodziny w Indii jest sterylizacja. Ponad 25% kobiet w Indii poddało się temu zabiegowi, co stanowi najwyższy wskaźnik w skali świata. Powszechna jest też sterylizacja mężczyzn, którym za zgodę na przeprowadzenie operacji oferowane są pożyczki a nawet możliwość powiększenia gospodarstw. Praktyki tego typu są przedmiotem kontestacji, zwłaszcza kiedy w celu osiągnięcia założonych planów sterylizacji agenci rządowi wykorzystują niski poziom świadomości osób. Stosowanie sterylizacji wzbudza sprzeciw zwłaszcza w sytuacji, kiedy pośpiesznie wykonywane operacje prowadzą do infekcji i wynikających z tego powikłań. Planowanie rodziny jest często zaburzone z powodu panującej w Indii kulturowej preferencji dla noworodków płci męskiej. Prowadzi to do deformacji struktury płci ludności, gdzie występuje bardzo duża przewaga mężczyzn (obecnie na 1000 mężczyzn przypada w Indii 945 kobiet, ale współczynnik ten stopniowo poprawia się). W tych stanach, w których badanie płci płodu jest dozwolone, pary decydują się na aborcję w przypadku płci żeńskiej. W konsekwencji niższym współczynnikom płodności towarzyszy tam znacząca przewaga niemowląt płci męskiej. Największe dysproporcje w strukturze płci mają miejsce w Hindustanie (Pendżab, Haryana, Uttar Pradesh i Bihar), a także w Dżammu i Kaszmir, gdzie prawdopodobnie wynika to także z dużej liczby stacjonującego tam wojska (Tab. 1).

Powszechnie znanym faktem jest bardzo niska pozycja kobiet w Indii, zarówno w społecznościach hinduskich jak i muzułmańskich. W rodzinach klas wyższych w obydwu religiach na obszarze Hindustanu, kobiety są w znacznym stopniu izolowane, a wszelkie ich relacje z mężczyznami spoza rodziny zakazane. Tradycja hinduistyczna jest nieco mniej restrykcyjna wobec kobiet od muzułmańskiej. Kobietom hinduskim nie wolno wykonywać niektórych czynności (np. orki), i w wielu przypadkach są one pozbawione prawa posiadania ziemi. Zazwyczaj opuszczają one swoje rodzinne domy krótko po osiągnięciu dojrzałości płciowej i przenoszą się do mężów, często w odległych wioskach. Wdowy z kast wyższych nie mogą ponownie wychodzić za mąż, i są nakłaniane do dożywotniej żałoby. W Hindustanie oraz w stanie Radżastan kobiety mają wyraźnie niższy poziom wykształcenia od mężczyzn. Bardzo znamieną jest liczebna przewaga mężczyzn nad kobietami na tych obszarach

Tab. 1. Zróżnicowanie ekonomiczne i społeczne głównych stanów Indii*

Stany	PKB per capita w tys \$ (2017)	Odsetek analfabetów (2015-2016)			Urodzenia na 1000 mieszkańców (2017)	Liczba kobiet na 1000 mężczyzn (2017)
		ogółem	mężczyźni	kobiety		
Andhra Pradesh	9,0	33	25	40	16,1	996
Arunachal Pradesh	7,5	33	26	40	17,9	938
Assam	3,8	27	21	33	19,5	958
Bengalia Zachodnia	6,0	23	17	29	16,6	950
Bihar	2,4	36	27	47	27,1	918
Chhattisgarh	5,3	29	19	39	20,7	991
Dżammu i Kaszmir	5,2	13	13	14	17,7	889
Gudżarat	9,6	21	13	29	16,7	919
Haryana	14,7	23	15	33	18,7	879
Himachal Pradesh	9,9	16	9	23	15,3	972
Jharkhand	3,5	32	22	44	21,7	948
Karnataka	11,6	24	17	32	15,9	973
Kerala	9,9	6	4	8	11,2	1084
Madhya Pradesh	5,0	29	19	40	20,2	931
Maharasztra	10,0	17	10	25	16,6	929
Orissa	4,5	27	18	36	18,1	979
Pendżab	8,5	19	13	29	13,8	895
Radżastan	5,8	33	19	47	20,8	928
Tamil Nadu	10,7	20	13	26	15,5	996
Telangana	11,3	31	23	38	17,1	988
Uttarakhand	11,0	20	12	29	19,0	963
Uttar Pradesh	3,4	30	21	41	22,6	930

*Pogrubiono wartości ekstremalne

Źródła: *Census of India*, Office of the Register General and Census Commissioner, Delhi, 2018;
Ministry of Statistics and Programme Implementation, Government of India, Delhi, 2018.

(tab. 1). Należy tu wyjaśnić, że w populacjach europejskich i innych, gdzie kobiety żyją nieco dłużej od mężczyzn, charakterystyczna jest niewielka przewaga kobiet nad mężczyznami. W Hindustanie proporcja ta jest odwrócona, zaś w stanie Uttar Pradesh przewaga mężczyzn nad kobietami jest prawdopodobnie największa na świecie. Takie zaburzenie równowagi wynika z przeświadczenia panującego wśród wiejskiej ludności, zgodnie z którym większą wartość stanowi syn, który będzie w przyszłości pracował na rodzinę. Urodzenie się córki postrzegane jest jako znacznie mniejsze błogosławieństwo, gdyż wkrótce trzeba będzie ją wydać za mąż przygotowując stosowny posag. Dlatego chłopcy są lepiej odżywiani od dziewcząt, im też zapewnia się lepszą opiekę lekarską w przypadku chorób. W konsekwencji wśród dzieci płci męskiej jest mniejsza śmiertelność, co tłumaczy większą liczebność mężczyzn.

Zróżnicowanie gospodarcze

Najbardziej rzucającą się w oczy cechą sytuacji gospodarczej Indii są dysproporcje rozwojowe i paradoksy. Jest to bowiem jeden z najuboższych krajów świata, a jednocześnie miejsce, w którym wyrosły ogromne fortuny. India ma dość liczną i rosnącą klasę średnią, ale rozwój gospodarczy nie dociera do wielu grup społecznych i nie jest obecny na rozległych obszarach państwa. Wiele osiągnięć naukowych i technologicznych Indii jest na światowym poziomie, a zarazem co czwarty obywatel w wieku ponad 15 lat jest analfabetą. Podczas gdy dobrze prosperujący indyjski sektor high-tech jest silnie związany z kalifornijską Doliną Krzemową i innymi technopoliami, gospodarka państwa jako całość pozostaje jedną z najbardziej zacofanych i słabo skomunikowanych z gospodarką globalną. Trudno obecnie przewidzieć, czy India będzie w stanie zastąpić samowystarczalne i prymitywne rolnictwo nowoczesnymi przedsiębiorstwami, czy też narastające ubóstwo szybko rosnącej populacji doprowadzi do wyczerpania zasobów i do upadku gospodarczego.

Ubóstwo, chociaż w Indii bardzo rozpowszechnione, nie dotyka wszystkich i zdaje się ustępować w obliczu rozwoju. Już ponad 100 mln obywateli Indii posiada urządzenia AGD i skutery spalinowe a jeszcze większa liczba aspiruje do zakupu tego typu rzeczy, jak również samochodów, co przyciąga zainteresowanie korporacji przemysłowych i handlowych. Tempo rozwoju gospodarczego w ostatnich dekadach dość szybko rośnie, co jest widoczne zwłaszcza w wybranych okręgach i ośrodkach wzrostu. Mimo rozwoju, ośrodki te są otoczone rozległymi obszarami, do których nie dociera nowoczesna technologia ani gospodarka rynkowa ze sprawną organizacją produkcji i handlu. Podstawową cechą zróżnicowania poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego Indii jest podział na uboższą część północno-wschodnią i bogatszą – południowo-zachodnią.

Do stosunkowo zacofanych obszarów z dominującym rolnictwem nastawionym na zaspokajanie lokalnych potrzeb należy wschodnia część Hindustanu, w granicach stanów Uttar Pradesh i Bihar, oraz jego przedłużenie nad dolną Brahmaputrą w stanie Assam. Żyzne aluwialne niziny które stanowiły w przeszłości ekonomiczne centrum indyjskiej cywilizacji, obecnie należą do najuboższych i najgęściej zaludnionych obszarów w skali światowej. Jednocześnie są one znane z konserwatyizmu i przywiązania do religii, co nie zawsze sprzyja rozwojowi gospodarczemu. Najważniejszym miastem wschodniego Hindustanu nie jest żaden ośrodek handlowy lub przemysłowy, ale Benares – wielkie centrum pielgrzymkowe hinduistów i ośrodek kultu religijnego nad Gangesem. Nie mniej ubogie są inne stany wschodniej części Indii, takie jak Orissa, Zachodnia Bengalia, Jharkhand, Chhattisgarh, i duża część Madhya Pradesh. Chociaż zlokalizowane są tam okręgi górnicze oraz przemysł ciężki, zdają się one wywierać niewielki wpływ na ogólną kondycję gospodarczą. Bengalia Zachodnia i sąsiedni Jharkhand to najważniejszy w kraju okręg

hutnictwa żelaza opartego na miejscowych surowcach (dolina Damodar na zachód od Kalkuty, region Singhbhum w Jharkhand i stan Chhattisgarh) a kopalnie Orissy dostarczają m.in. chromu, grafitu i boksytów. Jharkhand i Chhattisgarh to tzw. „stany plemienne”, w których istotną część ludności stanowią znajdujące się na dole hierarchii społecznej plemiona leśne, pozostające w znacznym stopniu poza systemem gospodarki rynkowej, co istotnie obniża średnie wskaźniki poziomu rozwoju gospodarczego. Slumsy Kalkuty mają niechlubną sławę najgorszych na świecie, chociaż przez większość okresu niepodległości władzę w stanie sprawowali komuniści, prowadzący politykę sprzyjającą rozwojowi ciężkiego przemysłu. Kalkuta uważana jest obecnie za symbol problemów szybko rosnących miast krajów rozwijających się. Miasto nie jest w stanie zapewnić swoim mieszkańcom ani odpowiedniej przestrzeni niezbędnej do życia, ani wody pitnej, ani energii elektrycznej. Hotele, sklepy i restauracje aby funkcjonować zmuszone są korzystać z generatorów prądu lub systemu zasilania z baterii. Ogromne ubóstwo i zatłoczenie jest w dużym stopniu związane z recesją miejskiego przemysłu i handlu, spowodowanego redukcją funkcji portowych. Kalkuta przestała pełnić funkcję ważnego portu nad rzeką Hugli, dostępnego dla dużych jednostek morskich, w następstwie postępującego zamulania. Ponadto, w roku 1947 Kalkuta, jako największy na świecie ośrodek produkcji i port eksportowy juty, utraciła większą część swojego zaplecza. Zapleczem tym była cała delta Gangesu i Brahmaputry, czyli obszar uprawy juty, którego większość znalazła się w obrębie Pakistanu Wschodniego (obecnie Bangladesz). Po bankructwie komunizmu w latach 90-tych ubiegłego wieku, lewicowi liderzy bengalscy podjęli starania w celu przyciągnięcia inwestycji zagranicznych w oparciu o istniejącą tanią siłę roboczą, tradycje przemysłowe i bazę surowcową w postaci wydobywanych w wielkich ilościach minerałów oraz juty. Jeszcze uboższe od Bengalii Zachodniej są niemal całkowicie odcięte od gospodarki światowej stany górskie na północnym-wschodzie, otaczające kotlinę Assamu: Arunachal Pradesh, Nagaland, Manipur i Mizoram. Animistyczne, buddyjskie lub chrześcijańskie ludy (z rodziny austroazjatyckiej lub birmańsko-tybetańskiej) stanowiące większość mieszkańców tych odległych okolic znajdują się na marginesie społeczeństwa indyjskiego, nie uczestnicząc w życiu gospodarczym państwa.

Uboższa część Indii, która obejmuje przede wszystkim jej północno-wschodnią połąć, od środkowego Dekanu, przez wschodni Hindustan aż po północne i wschodnie pogranicze, najdalej na zachód sięga w stanie Radżastan. Jego społeczeństwo cechuje podobny skrajny konserwatyzm obyczajowy jak we wschodnim Hindustanie, zaś dodatkowym hamulcem rozwoju jest deficyt wody wynikający ze znacznie mniejszych opadów. Letni monsun południowo-zachodni przynosi znacznie suchsze powietrze niż w przypadku obszarów położonych dalej na wschód, gdyż pochodzi ono nie z otwartego oceanu, ale w znacznej mierze z nad Arabii i Iranu. Tradycje kulturalne Radżastanu, zwłaszcza

sztuka i architektura (fortyfikacje, świątynie), której mecenasami byli dawni władcy, przyciągają do tego stanu licznych turystów. Możliwości rozwoju gospodarczego wiążą się też z rządowymi projektami nawadniania na obszarach pustyni Thar (Kanał Indiry Gandhi), oraz rozwiniętym górnictwem (ropa naftowa, metale kolorowe, sól, baryt).

Bezpośrednio na północ od Radżastanu znajduje się zachodnia część Hindustanu (stany Haryana i Pendżab), bogaty obszar dysponujący najlepszymi warunkami dla rolnictwa, gdzie w największym stopniu widoczne były pozytywne efekty „zielonej rewolucji”. Dzięki dokonanym inwestycjom (nawożenie, systemy nawadniania, wprowadzenie nowych odmian pszenicy) nie tylko wzrosła niepomierne produkcja rolna, ale zmieniła się struktura gospodarcza tego obszaru zamieszkanego przez hinduistów, sikhów oraz muzułmanów. Indyjski Pendżab to jeden z najbogatszych stanów, co wiąże się z liczebną przewagą zamożnych Sikhów. Coraz większe znaczenie ma tam przetwórstwo płodów rolnych i inne gałęzie przemysłu (gł. tekstylny oparty na uprawianej na miejscu bawelnie, której Pendżab jest głównym obszarem produkcji, ale stolica stanu Czandigarh to prężny ośrodek nowoczesnego przemysłu wysokiej techniki). Nie bez znaczenia jest fakt, że to właśnie w zachodniej części Hindustanu zlokalizowane jest stołeczne Delhi, w którym skoncentrowana jest duża część potencjału gospodarczego kraju.

Delhi to do XIX wieku stolica muzułmańskiego imperium Mogolów, rozlokowana na wzniesieniach nad rzeką Yamuna (Stare Delhi). Obok tego historycznego centrum z meczetami, fortyfikacjami (Czerwony Fort) i niską zabudową mieszkaniową zlokalizowane jest Nowe Delhi – miasto zaprojektowane przez Brytyjczyków, którzy w 1811 roku postanowili tutaj przenieść z Kalkuty stolicę swojej największej kolonii. Obecnie Nowe Delhi jest konstytucyjną stolicą państwa. Znajdują się tu rozległe, nowoczesne dzielnice mieszkaniowe, hotele, siedziby firm i budynki rządowe. Większość ubogiej ludności zamieszkuje peryferyjne dzielnice na terenach stanów Haryana (Bahadurgarh, Gurgaon, Faridabad) i Uttar Pradesh (Ghaziabad). Po roku 1947 miasto przyjęło setki tysięcy hinduistów i sikhów uciekających z tworzącego się muzułmańskiego Pakistanu. Później napływali osadnicy z wiejskich terenów Uttar Pradesh, Haryana i Radżastanu, w szczególności ci najlepiej wykształceni, szukający zatrudnienia w administracji rządowej. Społeczeństwo Delhi jest więc lepiej wykształcone, mniejszą rolę odgrywają w nim tradycyjne podziały kastowe, duży odsetek stanowią Sikhowie, którzy piastują wiele odpowiedzialnych stanowisk w administracji i w armii. Wśród kilkunastu milionów ludzi żyje w Delhi ponad 40 tysięcy krów, które wędrują po ulicach powodując konieczność częstego wstrzymywania ruchu. Korzystają one ze swojego specjalnego statusu, wyszukując dla siebie pożywienie wszędzie, nawet na straganach z warzywami, nie wyłączając śmietników. Ponieważ traktowanie śmietników jako stołówek bywa niebezpieczne z powodu plastikowych

opakowań stanowiących główną zawartość pojemników, miasto zatrudnia ponad 100 „opiekunów krów”, którzy wywożą zwierzęta i wypasają je z dala od najbardziej ruchliwych i niebezpiecznych miejsc. Wielką bolączką miasta wynikającą z nadmiernej koncentracji ludności jest zanieczyszczenie powietrza spalinami emitowanymi przez przemysł i motorowe riksze.

Gospodarczym i finansowym centrum Indii są dwa zachodnio-indyjskie stany Gudżarat i Maharasztra. Są one znane z dobrze rozwiniętego rolnictwa oraz silnego przemysłu, które korzystają z usług największego na południu Azji centrum finansowego w Bombaju. Gudżarat to stan znany z największej produkcji mleka (*Anand Gujarat*) oraz najsilniej rozwiniętego włókiennictwa. Tu skoncentrowane jest 30% petrochemii oraz połowa indyjskiego wydobycia ropy naftowej, a także połowa potencjału przemysłu farmaceutycznego. To tutaj zrealizowano jeden z największych projektów nawadniania z wykorzystaniem zapory wybudowanej w dolnym biegu rzeki Narmada (Sardar Sarovar; z utworzonego zbiornika zaporowego woda dostarczana jest kanałem na północ, do okolic Ahmadabadu). Mieszkańcy tego stanu słyną od wieków jako handlowcy znani z rynków azjatyckich i europejskich. Język *gujarati* jest też najczęściej używany wśród indyjskiej diaspory na wszystkich kontynentach. Kwoty pieniężne przysyłane przez emigrantów pracujących za granicą stanowią istotne wzmocnienie ekonomiczne stanu. Najsilniejszym pod względem potencjału gospodarczego stanem pozostaje jednak Maharasztra, do której należy ogromna aglomeracja i ośrodek finansowy Bombaju, najstarsza w Azji giełda papierów wartościowych, port obsługujący ponad 1/4 indyjskiego handlu zagranicznego, z otaczającymi strefami przemysłowymi, bazą obsługującą platformy naftowe i gazowe na pobliskim szelfie oraz wielkim centrum produkcji filmowej. W Bombaju są jedne z najwyższych na świecie czynszów biurowych, co wynika tak z ekonomicznej żywotności jak i z surowego prawa budowlanego. Gwałtowny rozwój miasta generuje jednak problemy związane z zanieczyszczeniem i zatłoczeniem, które zagrażają dalszemu funkcjonowaniu. Aglomeracja liczy obecnie ponad 26 milionów mieszkańców. Jest tradycyjnym centrum indyjskiego przemysłu bawełnianego, który rozwinął się w rezultacie wybudowania Kanału Sueskiego i powstania wielkiego węzła kolejowego. Obecnie jest to najbardziej kosmopolityczne i zeuropeizowane miasto Indii, nowoczesny ośrodek poszukiwań, eksploatacji i przetwórstwa ropy naftowej i gazu ziemnego, przemysłu samochodowego i stoczniowego. Miasto znane jest także z kilkunastu studiów filmowych (tzw. *Bollywood*). Wszystkie wymienione wyżej problemy wielkich miast indyjskich, zatłoczenie, niedorozwój infrastruktury itp., występują tu w największej skali. Ponadto, z powodu wielkiej gospodarczej dynamiki i siły ekonomicznego oddziaływania, do Bombaju przyjeżdżają nie tylko imigranci ze stanu Maharasztra i stanów sąsiednich, ale z całego niemal kraju. Na wielojęzycznych przedmieściach często dochodzi do konfliktów między grupami imigrantów pochodzących z różnych stanów. W

reakcji na inwazję, chcąc podkreślić tożsamość regionalną, władze miasta postanowiły zmienić nazwę miasta stosowaną w języku angielskim i znaną wszystkim narodom Indii, na wersję historyczną (Mumbai) w języku *marathi*, co zostało zaakceptowane przez władze państwowe (1996). Bombaj zajmuje półwysp o długości 17 km i szerokości do 5 km, który powstał w efekcie połączenia siedmiu istniejących wcześniej wysp. Znajduje się tam centrum finansowe i handlowe, luksusowe dzielnice mieszkaniowe (Malabar Hills) i rekreacyjne. Poza terenem półwyspu znajduje się kilkakrotnie większy Nowy Bombaj obejmujący miasta, które zostały wchłonięte w wyniku rozwoju aglomeracji (m.in. Wasai, Thana, Bhiwandi, Ambarnath).

O ile zachodnie wybrzeże Indii, od Gudżaratu po Goa, stanowi niewątpliwie najsilniej rozwiniętą gospodarczo część kraju, to pod względem tempa rozwoju ustępuje ono ośrodkom zlokalizowanym na południu półwyspu, znanym z szybkiego rozwoju przemysłu wysokiej techniki. Głównym jego ośrodkiem jest największe miasto stanu Karnataka – Bangalur. Już w latach 50-tych ubiegłego wieku, płaskowyż na którym położone jest to miasto, z uwagi na łagodny klimat, został wyselekcjonowany przez rząd indyjski na miejsce lokalizacji pierwszych inwestycji lotniczych. W kolejnych latach przybywały tam firmy wykorzystujące nowoczesne technologie. W latach 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku powstał tam wielki ośrodek przemysłu komputerowego i informatycznego, nazwany „Silicon Plateau”. Jego rozwój był stymulowany przez inwestycje amerykańskich korporacji (Adobe, Cisco, Microsoft, Sun Microsystems, IBM, Motorola, Oracle) chcących wykorzystać stosunkowo tanią i dobrze wykwalifikowaną siłę roboczą, znaną z technicznego talentu. Obecnie okręg Bangalur to centrum indyjskiego przemysłu informatycznego, teleinformatycznego, komputerowego i biotechnologicznego, a także jedno z największych na świecie centrum usług IT (outsourcing) i produkcji oprogramowania (35% udział w kraju). Samo tylko centrum technik komputerowych firmy Cisco Systems zatrudnia tam 150 tys. informatyków. Zajmuje się ono usługami komputerowymi, produkcją oprogramowania i testami aplikacji komputerowych, a jego sztandarowym osiągnięciem jest opracowanie architektury sieciowej inteligentnego miasta. India okazała się bardzo konkurencyjna na rynku światowym jako producent oprogramowania (software), ponieważ działalność tego rodzaju nie wymaga rozbudowy kosztownej infrastruktury technicznej (sieci dróg, kolei, portów, itp.). Wytwory działalności indyjskich inżynierów są eksportowane poprzez systemy bezprzewodowej komunikacji, bez konieczności wykorzystania urządzeń transportowych. Tym, co jest niezbędne do rozwoju tego typu produkcji i usług jest talent techniczny, którego zasoby w Indii są bardzo obfite. Obecność wykwalifikowanej siły roboczej w Indii jest następstwem wielkiego znaczenia, jakie rządy indyjskie przypisywały wykształceniu technicznemu. Już w latach 50-tych ubiegłego wieku powstało w Indii kilkanaście państwowych instytutów

technologicznych, znanych z wysokiego poziomu kształcenia (Friedman, 2006). Większość absolwentów, nie znajdując zatrudnienia w Indii, wyjeżdżała głównie do USA. Dzięki rozwojowi nowoczesnego przemysłu w ostatnich dekadach, mogą oni już pracować na miejscu.

Gospodarczym bieżunem dobrze prosperującego południa Indii nie jest jednak dynamiczne Silicon Plateau, ale stan Tamil Nadu – drugi pod względem potencjału stan przemysłowy (po Maharasztra), cechujący się ponadto bardzo dużą dynamiką rozwoju (roczna stopa wzrostu gospodarczego 9% w ostatniej dekadzie). Centra produkcyjne w portowej aglomeracji Madras (ob. Chennai) mają tu także firmy reprezentujące sektor wysokiej techniki (Dell, Motorola, Sony-Ericsson, Samsung, Cisco), ale przede wszystkim znajdują się tu fabryki z branży motoryzacyjnej (BMW, Ford, Renault-Nissan, Hyundai, Mitsubishi, Daimler-Chrysler, Hindustan Motors), elektromaszynowej (Bosch, Caterpillar) i oponiarskiej (Michelin, Apollo Tyres). Stan jest największym producentem owoców i warzyw, w tym zwłaszcza tapioki, cebuli i pomidorów. Na jego obszarze znajduje się Coimbatore, zwany „Manchesterem Południowych Indii” z uwagi na potencjał miejscowego przemysłu włókienniczego. Na południu stanu powstaje kolejny kompleks przemysłowy na zapleczu wielkiego portu kontenerowego Thoothukudi (d. Tuticorin). Dzięki inwestycjom rządowym oraz firm zagranicznych (gł. z Singapuru), powstaje ma tzw. Korytarz Przemysłowy Thoothukudi-Madurai o długości ponad 100 km, który obejmował będzie zakłady z wielu branż, w tym motoryzacyjnej i komputerowej. Na rozwój gospodarczy Tamil Nadu pozytywnie wpływają też mineralne bogactwa (tytan, tor, grafit), których eksploatacja rośnie z roku na rok.

Na północ od omawianych wyżej stanów Karnataka i Tamil Nadu, w centralnej części Dekanu znajduje się stan Telangana, ustanowiony w 2014 roku przez oderwanie od stanu Andhra Pradesh jego śródładowej części. Graniczy on na północnym-wschodzie ze stanem Chhattisgarh uważanym za fragment indyjskiej strefy ubóstwa. Stan Telangana jest syntezą Indii: zawiera bowiem elementy typowe dla ubogich stanów północno-wschodnich, jak i stosunkowo zamożnego zachodu i południa kraju. W XVI wieku znajdowało się tu potężne królestwo Golkonda, bogate dzięki kopalniom diamentów, z których pochodzi m.in. słynny brylant *Kob-i-Noor*. W okresie kolonialnym tereny te jednak popadły w stan ubóstwa, który trwał do ostatnich dekad. Podobnie jak ubogie stany położone dalej na północny-wschód, był to ważny obszar działalności komunistycznych band, w tym Komunistycznej Partii Indii, która w latach 1946-51 organizowała tam krwawe rewolty. Większość ludności stanu posługuje się językiem *telugu* (z rodziny drawidyjskiej), ale 13-procentowa mniejszość to muzułmanie używający języka *urdu*. Znaczne części stanu to nadal obszary dość prymitywnego rolnictwa. W ostatnich trzech dekadach, przy dużym zaangażowaniu kapitału państwowego powstał w stolicy stanu – Hajderabad, wielki ośrodek przemysłu związanego z obronnością (głównie przemysłem

rakietowym) oraz centrum badawczo-rozwojowe (Kapila, 2014). W odległości kilkunastu kilometrów od ruin Golkondy zlokalizowano laboratoria państwowych firm Bharat Dynamics Ltd., Defence Metallurgical Research Laboratories, Bharat Heavy Electricals Ltd., Nuclear Fuel Complex, Centre for Cellular and Molecular Biology, Indian Drugs and Pharmaceuticals Ltd., i wielu innych. Hajderabad stał się ważnym centrum informatycznym (*Cyberabad*) w którym obecnych jest ponad tysiąc firm współpracujących z Google, IBM, Yahoo, Dell, oraz indyjskimi korporacjami TechMahindra, Infosys, Tata Consultancy Services, WIPRO. Hajderabad to ponadto wielki ośrodek biotechnologii (16% produkcji Indii) i farmacji (30% produkcji Indii), zasługujący na miano farmaceutycznej stolicy Indii (nazywanej także *Genome Valley*). Oprócz tego znajduje się tutaj jedno z największych na świecie centrów depozytowych i kredytowych. Wokół głównej dzielnicy w której skoncentrowane są firmy informatyczne i biotechnologiczne (*HITEC City*), projekt rozwoju aglomeracji zamieszkaney już przez kilka milionów ludzi zawiera m.in. Software Park na jej obrzeżach, Apparel Park w pobliskim Gundlapochampalli (koło podmiejskiego Secunderabad), Biotechnology Park w Turkapalli (na pn.-wsch. peryferiach), a także planowane korytarze przemysłowe Hajderabad-Warangal, Hajderabad-Nizamabad-Nagpur, oraz Hajderabad-Bangalur.

Fakt, że w nazwach planowanych inwestycji przemysłowych zawarte są miasta utożsamiane dotychczas z „czerwonym pasem Indii”, najbardziej zapóźnionymi w rozwoju obszarami znanymi z działalności komunistycznych bojówek (Warangal, Nizamabad), oznacza, że India jest w stanie pokonać trudności wynikające z kolonialnej przeszłości, i wejść na drogę szybkiego rozwoju. Biorąc pod uwagę potencjał demograficzny i intelektualny kraju można założyć, że dopiero nadchodzi okres, w którym cywilizacja indyjska w największym stopniu wpłynie na losy świata. Wiele zależeć będzie od zmiennej w dotychczasowym okresie polityki gospodarczej. India przez wiele lat stosowała wysokie cła, mające chronić rynek wewnętrzny przed konkurencją firm zagranicznych. Polityka ta przyczyniła się do rozwoju przemysłu ciężkiego i pozwoliła Indii zaspokoić własne potrzeby nawet jeśli chodzi o zaawansowane technologicznie produkty, a także uniknąć zadłużenia zagranicznego, jakie dotknęło większość państw III świata po kryzysie energetycznym lat 70-tych ubiegłego wieku. Tempo rozwoju gospodarczego nie było jednak zadowalające, gdyż równie szybko jak gospodarka, zwiększała się liczba ludności. Powodowało to, że w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrost był bardzo niewielki, a liczba osób żyjących poniżej progu ubóstwa pozostawała na stałym, wysokim poziomie (Wolpert, 1991; Rothermund, 1993). Tymczasem rozwój gospodarczy innych państw (Chiny, Indonezja) odbywał się znacznie szybciej po udostępnieniu ich gospodarek kapitałowi międzynarodowemu. W latach 80-tych opinia publiczna w Indii coraz bardziej domagała się ograniczenia regulacji

rządowych w krajowej gospodarce i włączenia jej do gospodarki globalnej. Rząd indyjski rozpoczął liberalizację gospodarki w latach 90-tych ubiegłego wieku. Zniesiono wiele obowiązujących wcześniej regulacji a rynek indyjski został otwarty dla kapitału zagranicznego (Kapila, Kapila, 2004). Internacjonalizacja i deregulacja gospodarki nie odbywała się bez oporu. Konkurencją ze strony zagranicznych korporacji zagrożonych było wiele małych i średnich firm, zatrudniających miliony ludzi. Sytuacja ta wzmogła w społeczeństwie nastroje ekonomicznego nacjonalizmu, które były tam silne, jako że pamięć o wiekowej eksploatacji kolonialnej bynajmniej nie zanikła. Mimo to, nawet objęcie rządów przez partie nacjonalistyczne (w 1996 roku) nie spowodowało wycofania Indii z gospodarki globalnej. Nacjonalistyczne rządy dążyły jedynie do ochrony pewnych sektorów gospodarki i renegocjacji warunków funkcjonowania zagranicznych korporacji. Jeśli chodzi o sieci handlowe i gastronomiczne, napotykają one na trudności związane z silnymi przyzwyczajeniami indyjskich klientów, którzy preferują lokalne garmażerie i sklepy zaopatrywane w miejscowe produkty rolnicze (*mom-and-pops*), jak i z trudnościami wynikającymi z braku infrastruktury oraz wysokich cen gruntów. Ze względu na stare przepisy dotyczące nieruchomości, ceny ziemi dla wielkopowierzchniowych obiektów handlowych i gastronomicznych są bardzo wysokie. Tymczasem dla małych firm handlowych, które są najczęściej rodzinne i dziedziczone z pokolenia na pokolenie, ceny ziemi nie są w ogóle istotną kwestią. Ponadto, z uwagi na dużą awaryjność dostaw elektryczności w miastach indyjskich, korporacje prowadzące sklepy i restauracje są tam zmuszone do ponoszenia dodatkowych kosztów produkcji prądu za pomocą generatorów. Małe sklepiki nie posiadające tak dużych magazynów i bazujące na bieżących dostawach świeżych produktów, nie są tak narażone na straty z powodu przerw w dostawie energii, jak wielkie sklepy zaopatrywane z własnych chłodni. Drobni przedsiębiorcy z branży spożywczej, których w Indii jest 400 milionów, mają więc o wiele lepsze możliwości konkurowania z globalnymi korporacjami, niż np. właściciele małych sklepów w Europie (Nayak, Goldar, Agrawal, 2014; Tokarski, Bhutani 2007). Trudno w tej sytuacji orzec, w którym kierunku zwróci się gospodarka indyjska w następnych dekadach. Globalizacja i liberalizacja umożliwia przyspieszenie rozwoju, ale z drugiej strony generuje poczucie braku stabilizacji i bezpieczeństwa. Kiedy w tych okolicznościach weźmie się pod uwagę dotychczasową historię bardzo ułomnej demokracji w Indii, zakorzeniony ekonomiczny nacjonalizm, a także spuściznę niezgody etnicznej i religijnej, może się okazać, że obecny trend w kierunku otwartej gospodarki opartej na mechanizmach rynkowych może okazać się tylko krótkotrwałym epizodem.

Konkluzje

Rozwój gospodarczy Indii a zarazem przyszłe losy indyjskiej cywilizacji są w wielkim stopniu zależne od sytuacji społecznej. Jest charakterystyczne, że

nawet obszary doświadczające szybkiego tempa rozwoju gospodarczego, osiągające ekonomiczne sukcesy, mają bardzo niskie wskaźniki rozwoju społecznego, które oznaczają niższy poziom wykształcenia i tragiczny poziom życia ludności, które trwa zazwyczaj krócej (np. opisany wyżej stan Telangana). Chociaż wskaźniki jakości życia w stanach zachodnich (np. bogaty Pendżab) są wyższe niż we wschodnim Hindustanie (np. Bihar), nie wszędzie odzwierciedlają one wielkość produktu krajowego w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W kilku stanach Indii poziom wykształcenia jest znacznie wyższy niż wynikałoby to z sytuacji ekonomicznej. Dotyczy to zwłaszcza Bengalii Zachodniej (Kalkuta i jej zaplecze), Biharu i Radżastanu, gdzie wynika to z rodzimych tradycji, oraz pogranicznych stanów północno-wschodnich, gdzie jest to skutkiem efektywnie działających misji chrześcijańskich. Największe rozbieżności między sytuacją gospodarczą a wskaźnikami jakości życia dotyczą jednak stanów południowych (np. Kerala). Kerala nie należy do bogatych ani dobrze prosperujących stanów. Jest za to silnie przeludniona, nie będąc w stanie zapewnić wyżywienia swojej ludności. Mimo że pod względem ekonomicznym Kerala należy do grupy średnio bogatych stanów, jej osiągnięcia społeczne, zwłaszcza długość życia, poziom edukacji i tempo przyrostu naturalnego, są porównywalne z wysoko rozwiniętymi państwami Zachodu. Władze stanu bardzo wcześnie zadbały tam o oświatę i dostępną dla wszystkich służbę zdrowia. Zbliżone do Kerali osiągnięcia socjalne ma też stan Tamil Nadu. Prawdopodobną przyczyną takiego stanu rzeczy w południowej części Indii jest stosunkowo wysoka pozycja społeczna tamtejszych kobiet. Właśnie tam kobiety mają najlepsze wykształcenie, jest wśród nich najmniej analfabetów, co jest skorelowane z niskimi wskaźnikami płodności (tab. 1).

Wiele oznak świadczy o stopniowej poprawie sytuacji społecznej kobiet, zwłaszcza w bogatszej, zachodniej części Hindustanu, gdzie pojawiły się dla nich możliwości zatrudnienia poza rodzinnym gospodarstwem. Niestety wciąż zdarzają się przypadki zabójstw młodych panien, na które rodzina nie była w stanie zgromadzić odpowiedniego posagu. Obecne dysproporcje w strukturze płci mogą zostać jeszcze powiększone, z uwagi na możliwość przewidywania płci mającego się urodzić dziecka i selektywnej aborcji. O ile w Hindustanie sytuacja społeczna kobiet jest dla nich bardzo niekorzystna, zgoła odmiennie warunki panują na południu Dekanu. Pozycja kobiet, jak się okazuje, zależy nie tyle od religii, co raczej od położenia geograficznego. Stosunkowo wysoki status kobiet w Kerali dotyczy na równi społeczności hinduistycznych, muzułmańskich, jak i chrześcijańskich, a struktura płci w społeczeństwie Kerali jest podobna do tej, z którą mamy do czynienia w Polsce. Edukacja kobiet w Kerali pozwoliła radykalnie zredukować poziom analfabetyzmu w tym stanie, obniżyć współczynnik płodności do poziomu najniższego w skali całej Indii, oraz wykorzystać kobiety do pracy dla powiększenia dobrobytu ekonomicznego.

India jest zróżnicowanym i potencjalnie bogatym krajem, który do niedawna pozostawał w cieniu państw sąsiednich, przyćmiewających go swoim ogromnym potencjałem (jak Chiny), tempem rozwoju (jak niektóre kraje Indochin), czy też polityczną niestabilnością (jak kraje Islamu). India wydawała się skłonna pozwalać innym państwom Azji zdominować światowe nagłówki, starając się pozostawać na uboczu wielkich sporów między światowymi mocarstwami. Obecnie sytuacja ta zmieniła się. India w dającej się przewidzieć przyszłości stanie się najludniejszym państwem świata, wyprzedzając pod tym względem Chiny. Stanie się tak pomimo prowadzonej przez poszczególne rządy polityki planowania rodziny. Przyczyną tego jest bardzo niski średni wiek mieszkańców Indii i fakt, że ich większość dopiero wchodzi w wiek rozrodczy. Specyfika społeczno-kulturowa w północnej Indii najprawdopodobniej nie pozwoli tam na szybkie wprowadzenie modelu, który doprowadził do zahamowania przyrostu zaludnienia w części południowej (edukacja i praca kobiet oraz opieka lekarska). Należy też zauważyć, że w Indii nie ma prostej zależności między poziomem rozwoju gospodarczego a jakością życia. Są tam bowiem stany bardzo biedne, które z uwagi na bogate tradycje kulturalne cechują się stosunkowo wysokim poziomem wykształcenia, niższą rozrodznością, mniej zdeformowaną strukturą płci, itd. (np. Zachodnia Bengalia, Radżastan), jak i stany, których sukces gospodarczy nie przełożył się na poprawę jakości życia (np. Telangana). Dodatkowym problemem są konflikty wewnętrzne. Kulturowe urozmaicenie regionu, uwarunkowane obecnością kilkunastu różnych tradycji językowych, skomplikowane przez wpływy czterech wielkich religii, zaburzone przez kilka wieków brytyjskiej dominacji kolonialnej, nie może pozostawać bez wpływu na sytuację geopolityczną. W wielu stanach Indii dochodzi do starć między muzułmanami a hinduistami, hinduscy fundamentaliści atakują misje chrześcijańskie, Sikhowie walczą z hinduistami w Pendżabie, wciąż aktywni pozostają lewicowi bojówkarze (naksalicy) we wschodnim pasie Dekanu. Fundamentalistyczni politycy w tym czasie tworzą programy edukacji, rozwoju sztuki, uprzemysłowienia i polityki gospodarczej, które starają się narzucić całemu krajowi. Ich wpływy zdają się zmniejszać w obliczu liberalnej reakcji pojawiającej się w wielu społecznościach stanowych. Globalizacja wkracza do Indii na wiele różnych sposobów, znajdując tam bardzo podatny grunt. Jej społeczeństwo jest lepiej wykształcone niż w innych krajach rozwijających się dzięki indyjskim tradycjom oświatowym, a ponadto znaczna jego część zna dobrze język angielski, który jest głównym językiem światowego biznesu. Coraz większa liczba amerykańskich firm korzysta z różnorodnych, pracochłonnych usług, jakie oferują indyjscy przedsiębiorcy drogą outsourcingu, dzięki obecności dobrze wykwalifikowanych pracowników zadowolających się stosunkowo niskimi zarobkami. Pesymistycznie zorientowani działacze ekologiczni i demografowie przewidują, że Indię czeka nieuchronna katastrofa spowodowana głodem, kiedy liczba ludności przekroczy możliwości produkcji

rolnej regionu zniszczonego w wyniku nadmiernej antropopresji. Część ekonomistów uważa z kolei, że taki scenariusz jest zupełnie utopijny. Jest tak dlatego, że ludzie, zwłaszcza tak utalentowani i liczni jak społeczeństwo indyjskie, potrafią znaleźć skuteczne rozwiązanie i odpowiednie środki zaradcze nawet w najbardziej skomplikowanych i trudnych okolicznościach. Według danych dotyczących poszczególnych państw, jeszcze przed rokiem 2030, a więc w ciągu kilku najbliższych lat India wyraźnie wyprzedzi Chiny pod względem liczby ludności w wieku produkcyjnym. Nie jest więc wykluczone, że po okresie przewagi Chin, geopolityczne centrum świata jakim jest środek ciężkości światowej gospodarki i polityki, w swojej odwiecznej wędrówce ze wschodu na zachód, przesuwanie się na terytorium Indii.

Literatura

- Basham, A.L., 1964, *Indie*, PIW, Warszawa.
- Frédéric, L., 1998, *Słownik cywilizacji indyjskiej*, t. 1-2, opr. P. Piekarski, Wyd. Książnica, Katowice.
- Friedman, Th.L., 2006, *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Inden, R., 1990, *Imagining India*, Blackwell, Oxford.
- Kapila, R., Kapila, U., 2004, *Understanding India's economic reforms*, Academic Foundation, New Delhi.
- Kapila, U., 2014, *Indian Economy. Performance and policies*, wyd. 16, Academic Foundation, New Delhi.
- Nayak, P.B., Goldar, B., Agrawal, P., 2010, *India's Economy and Growth. Essays in Honour of V.K.R.V. Rao*, SAGE Publications India, New Delhi.
- Rothermund, D., 1993, *An Economic History of India*, Routledge, London.
- Tokarski, S., Bhutani, S., 2007, *Nowoczesne Indie. Wyzwania rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe ASCON, Warszawa.
- Wolpert, S., 1991, *India*, University of California Press, Berkeley. Arthington, A. H., Lorenzen, K., Pusey, B. J., Abell, R., Halls, A., Winemiller, K. O., Arrington, D. A., Baran, E., 2003, *River fisheries: ecological basis for management and conservation*.
In: R. L. Welcomme, (ed.), *Proceedings of the 2nd International Large Rivers Symposium*. FAO, Rome, s. 21-60.

Social and economic diversity of India

The purpose of the article is to explain the dependence of economic development of individual states of India on demographic and cultural factors. The analysis of economic data (GDP per capita) and demographic indicators illustrating the level of social development shows far-reaching divergences, the understanding of which requires taking into account the cultural features of communities living in individual states. India is a country where simple relations between economic development and population development do not apply. On the other hand, the experiences of individual states seem very valuable from the point of view of designing social policy in the Third World countries.

Key words: economic development, India, population, poverty.